



KOMENTARZ

Takaichi Sanae zostanie nową premier Japonii

Oskar Pietrewicz

4 października Takaichi Sanae została wybrana na przewodniczącą rządzącej Partii Liberalno-Demokratycznej (LDP) i zostanie pierwszą w historii kobietą na stanowisku premiera Japonii. Prawicowo-nacjonalistyczny zwrot, symbolizowany przez kontrowersyjną Takaichi, może doprowadzić do zmian w rządzącej Japonią koalicji i przełożyć się na wzrost napięć w relacjach z sąsiadami, w tym z Chinami i Koreą Płd.

Dlaczego doszło do zmiany przywództwa w Partii Liberalno-Demokratycznej?

7 września do dymisji podał się premier [Ishiba Shigeru](#), [wybrany na szefa partii i rządu w październiku ub.r.](#) Ishibie nie udało się przełamać pogłębiającego się kryzysu zaufania społecznego do rządzącej partii, naznaczonej skandalami korupcyjnymi. Rząd był też oskarżany o to, że nie radzi sobie z problemami gospodarczymi, w tym ze znaczącymi podwyżkami cen żywności, zwłaszcza ryżu. Ishibie zarzucano też zbyt ugodową postawę wobec żądań administracji Donalda Trumpa w sprawie umowy handlowej, która nakłada 15-procentowe cła na import towarów z Japonii i zobowiązuje ją do inwestycji 550 mld dol. w USA. Wewnętrzna presja w LDP na ustąpienie Ishiby narastała wraz z porażkami kandydatów tej partii w wyborach do Izby Reprezentantów (w październiku ub.r.) i Radców (w lipcu br.), które doprowadziły do utraty większości przez koalicję LDP–Komeito w obu izbach parlamentu. W wyborach, w których głosowali zarówno posłowie, jak i lokalni działacze, Takaichi Sanae pokonała czterech kandydatów, w tym w dogrywce (185 do 156 głosów) Koizumiego Shinjiro, ministra rolnictwa i syna byłego premiera Koizumiego Junichiro (2001–2006).

Kim jest Takaichi Sanae i co zdecydowało o jej wyborze?

64-letnia Takaichi jest doświadczoną polityczką – od 1993 r. zasiada w parlamencie, a od 1996 r. należy do LDP. Jest postrzegana jako ideologiczna spadkobierczyni i najbardziej lojalna współpracowniczka byłego premiera Abe Shinzo (2006–2007, 2012–2020). W kolejnych rządach Abe pełniła liczne funkcje partyjne i ministerialne, odpowiadała m.in. za resort spraw wewnętrznych. W rządzie [Kishidy Fumio](#), w latach 2022–2024, była ministrem [bezpieczeństwa ekonomicznego](#). W 2021 r. i 2024 r. bez powodzenia ubiegała się o stanowisko przewodniczącego partii. Jest znana z prawicowo-nacjonalistycznych poglądów. Należy do nacjonalistycznej organizacji Nippon Kaigi, negującej zbrodnie wojenne Japonii w trakcie II wojny światowej. Sprawując funkcje rządowe, odwiedzała świątynię Yasukuni, gdzie upamiętniani są polegli w służbie imperialnej Japonii, w tym zbrodniarze wojenni. Przejawem jej skrajnego konserwatyzmu społecznego jest m.in. niechęć do równouprawnienia kobiet i mężczyzn oraz do imigrantów. O zwycięstwie Takaichi zdecydowało pozyskanie wyższego niż Koizumi poparcia wśród lokalnych struktur partyjnych (aż w 36 z 47 prefektur), co przekonało większość parlamentarzystów – mających decydujący głos w drugiej turze wyborów – że pod jej przywództwem LDP ma największe szanse na poprawę notowań w społeczeństwie. Równie istotne było poparcie konserwatywnych elit

KOMENTARZ PISM

skupionych wokół byłego premiera, 85-letniego Aso Taro. Obranie przez partię prawicowego kursu, po kilku latach dominacji polityków centrowych (jak Kishida i Ishiba), jest też odpowiedzią na nastroje społeczne, których przejawem jest m.in. wzrost poparcia dla mniejszych, skrajnie prawicowych ugrupowań, takich jak Sanseito.

Jak będzie wyglądał proces formowania nowego rządu?

Ponieważ LDP pozostaje największą partią w Izbie Reprezentantów (195 miejsc w 465-osobowej niższej izbie parlamentu), lider tego ugrupowania stoi na czele rządu. Skład gabinetu jest zatwierdzany przez parlament, do czego dojdzie zapewne 15 października. Do tego czasu w łonie LDP odbędą się negocjacje nad obsadzeniem stanowisk partyjnych i ministerialnych, które będą prawdopodobnie zdominowane przez stronników Takaichi i Aso. Będą też trwały rozmowy koalicyjne. Choć Takaichi deklaruje gotowość utrzymania koalicji z centrową partią Komeito, to poglądy przyszłej premier mogą zniechęcać dotychczasowego partnera do kontynuowania współpracy. Aby stworzyć stabilną większość parlamentarną, Takaichi będzie też dążyć do poszerzenia koalicji o bardziej prawicowe ugrupowania, takie jak np. Ludowa Partia Demokratyczna (DPFP). Z uwagi na nadal niskie poparcie dla LDP (27%) jest mało prawdopodobne, aby przyszła premier zdecydowała się w najbliższym czasie na rozpisanie przyspieszonych wyborów w celu zwiększenia legitymacji społecznej. Zniechęcać ją do tego może też zeszłoroczne niepowodzenie, gdy na taki ruch zdecydował się Ishiba.

Jaką politykę zagraniczną będzie prowadzić Takaichi?

Takaichi nie ma doświadczenia w polityce zagranicznej, ale jej wyraziste poglądy mogą przełożyć się na kształt polityki

Japonii. Popiera rewizję pacyfistycznego art. 9 konstytucji i [rozbudowę zdolności militarnych](#) w obliczu zagrożeń ze strony Chin. Nacjonalistyczne nastawienie Takaichi może doprowadzić do napięć politycznych w stosunkach z Chinami i Koreą Płd. W przypadku tej drugiej groziłoby to zahamowaniem [zbliżenia z ostatnich lat](#) i ponownym [zdominowaniem kwestii dwustronnych przez problemy historyczne](#). Utrudniłoby też deklarowaną przez Takaichi wolę rozwoju [współpracy z amerykańskimi sojusznikami w regionie](#) (poza Koreą Płd. wymienia Australię i Filipiny). Takaichi opowiada się za niezależnością Tajwanu i utrzymuje kontakty z jego elitami (w tym roku spotkała się m.in. z prezydentem i ministrem spraw zagranicznych), co może pogorszyć stosunki Japonii z ChRL. Przyszła premier chce rozwijać współpracę sojuszniczą z USA. Choć zamierza respektować warunki umowy handlowej, może sugerować wprowadzenie zmian, aby w większym stopniu uwzględniała interesy japońskiego przemysłu. Aby zbudować bliskie relacje z Trumpem, Takaichi może podkreślać swoją zażyłość z Abe, którego prezydent USA wspomina jako najważniejszego zagranicznego partnera. Pierwszym testem relacji Takaichi z Trumpem będzie ich prawdopodobne spotkanie przy okazji szczytu APEC w Korei Płd. pod koniec października br.

Nowy rząd będzie zapewne zainteresowany zacieśnianiem współpracy z NATO, co odpowiadałoby ambicjom zwiększenia roli Japonii w wymiarach bezpieczeństwa i obronności. Przywiązanie Takaichi do kwestii bezpieczeństwa ekonomicznego może przełożyć się na bliższą współpracę z UE w zakresie zwiększenia odporności łańcuchów dostaw. Nowy rząd najprawdopodobniej utrzyma politykę potępienia inwazji Rosji na Ukrainę i [wspierania ofiary agresji](#).